



Dr Hanna Celnik
Warszawa – WUM

POCZĄTKI OFTALMOLOGII W WILNIE

Streszczenie

W pracy przedstawiono zarys rozwoju oftalmologii w Wilnie, poczynając od optyki Jana Młodzianowskiego i wykładów Jakuba Szymkiewicza do utworzenia w 1919r. Kliniki Ocznej. Podkreślono zasługi Zygmunta Cywińskiego w zorganizowanym nowocześnie Instytucie Oftalmicznym. Szczególną uwagę zwrócono na wkład okulistów wileńskich w rozwój oftalmologii XIXw.

Abstract

The work presents an outline of ophthalmology's development in Vilnius, beginning from the optics of Jan Młodzianowski, the lectures of Jakub Szymkiewicz up to form of Ophthalmology Clinic in 1919. Zygmunt Cywiński's contribution in modern organized Ophthalmology Institute is stressed as well. Particular attention was paid to the Vilnius ophthalmologists contribution into 19th century ophthalmology.

Pierwszym wykształconym w Wilnie lekarzem, który zajmował się oftalmologią, był Jan Młodzianowski, słuchacz Akademii Wileńskiej, autor pracy „Theoremata de oculo” z 1641 r. Podał w niej opisy oka i jego funkcjonowanie. Przedstawił tam także rysunek soczewki, położonej nieco bliżej przedniej powierzchni gałki ocznej niż na rysunkach Wesaliusza i tym samym prawidłowo odzwierciedlił jej obraz anatomiczny. Władysław Melanowski wysoko oceniał poziom nauczania na Akademii Wileńskiej, „skoro na wydziale filozoficznym ukazywały się takie prace jak optyka Młodzianowskiego, która niczym nie ustępowała pracy Daza de Valdes”¹ – dodając.

Oftalmologia, jak określano naukę o budowie, funkcjonowaniu i schorzeniach gałki ocznej, wyodrębniła się jako samodzielna gałąź medycyny w XIXw. – wcześniej stanowiła część chirurgii. Jej dynamiczny rozwój nastąpił po 1851r., gdy do badań oka

¹ Benito Daza de Valdes – XVI- wieczny hiszpański ksiądz, autor rewelacyjnej w tamtych czasach 3-tomowej pracy „Uso de los antojos”, w której przedstawił m.in. pomiary szkieł optycznych, oryginalne metody badania wzroku, czy dobierania okularów; Władysław Henryk Melanowski: Dzieje okulistyki. Warszawa 1972

wprowadzono oftalmoskop, przyrząd do oglądania dna oka. Lista znanych wówczas chorób gałki ocznej była dosyć długa i w czasopismach oraz podręcznikach medycznych wymienia się m.in.: zapalenia spojówek, jęczmień, jaglicę, zaćmę, amaurosis, czyli ślepotę różnego pochodzenia, nowotwory, zapalenia twardówki, rzeżączkowe zapalenia spojówek czy porażenia nerwu trójdzielnego, zwane nerwicami wymienionego nerwu oraz opisywane w II połowie XIX w. zapalenia tęczówki, spowodowane, jak przypuszczano zakażeniem kiłą bądź zachorowaniem na gościec.

Lekarzy zajmujących się leczeniem chorób oczu na Wileńszczyźnie, tak jak w całej Europie, było niewielu. Znaczące dwory posiadały własnego lekarza i aptekarza, większości mieszkańców pozostawali najczęściej wszelkiej maści znachorzy.

W XVII w. i XVIII w. licznie przybywali na ziemię polskie, szczególnie z Włoch, Szkocji i Francji, tzw. okuliści wędrowni, przedstawiający się jako „doktorzy”. Większość z nich nie posiadała żadnego wykształcenia. Z tutejszych ziem pochodziła znana znachorka – słynna Salomea Pilsztynową. Regina Salomea, z domu Rusiecka, po drugim mężu Pilsztynowa, używająca też nazwiska Makowska (wydaje się – po jednym z jej, jak wówczas określano – „amatorów”) urodzona w 1718 r. Słynęła nie tylko z uzdrawiania cierpiących z powodu schorzeń oczu lecz i awanturniczego, dość wyzwolonego – jak na ówczesne kobiety – stylu życia. Okulistyki miała jakoby nauczyć się od pierwszego męża – lekarza okulisty Józefa Halpira oraz, jak podawała, „od jakiegoś Turka – okulisty z Babilonu”². Okryta sławą skutecznej „polskiej doktórki okulistyki” podróżowała po Austrii, Macedonii, Turcji, przebywając czas jakiś – jako lekarka – na dworze hetmana litewskiego Michała Kazimierza Radziwiłła. Niestety w pamiętnikach, które są jedynym źródłem o jej pełnym przygód życiu, nie pozostawiła informacji o sposobach, jakie stosowała w leczeniu chorób oczu³. Można przypuszczać, że umiejętnie łączyła zdolności manualne ze sztuczkami znachorskimi.

Nauczanie medycyny w Szkole Głównej Wileńskiej wprowadzono w końcu XVIII w. i w ramach nauczania chirurgii zaczęły odbywać się zajęcia z oftalmologii dla studentów. Jednym z pierwszych wykładowców był chirurg Jakób Szymkiewicz⁴. W 1806 r. wydał dwutomowy podręcznik chirurgii „Nauka chirurgii teoretycznej i praktycznej”, w którym w trzynastu rozdziałach przedstawił traktat o chorobach oczu⁵. Opisał w nim m.in. techniki usuwania zaćmy i powikłania po jej usunięciu; zajmował się – często wówczas występującym – rzeżączkowym zapaleniem spojówek; zwracał też uwagę na trudności związane ze stosowaniem sztucznego oka. W ówczesnym Wilnie Szymkiewicz był jednym z najlepiej wykształconych lekarzy – doktorem filozofii i me-

² Adam Bednarski: *Historia okulistyki w Polsce w wieku XIII – XVIII* 1928

³ Jerzy Reychman: *Życie polskie w Stambule w XVIII wieku* 1959

⁴ Podaję oryginalną pisownię imienia

⁵ Jakób Szymkiewicz: *Nauka chirurgii teoretycznej i praktycznej przez Jakóba Szymkiewicza, nauk wyzwolonych, filozofii i medycyny doktora*. T. 2. Wilno 1806 s.146 - 182

dycyny. Uchodził za znakomitego praktyka, człowieka wybitnie inteligentnego, dowcipnego oraz „rzadkiej uczciwości” i „osobę wielce wpływową”, jak z dumą mawiali o nim Wilnianie⁶. Był też pierwszym prezesem Towarzystwa Szubrawców, wcześniej mając za sobą krótki epizod przynależności do masonerii – otrzymał nawet stopień IV Kawalera Łoży Wschodu⁷.

W 1803 r. – w trakcie przekształcania Szkoły Głównej Wileńskiej w Cesarski Wileński Uniwersytet – wykłady z chirurgii teoretycznej, w ramach których nauczano okulistyki, połączono z chirurgią praktyczną. Chirurgią teoretyczną na Uniwersytecie zajmował się Mikołaj Regnier, francuski chirurg, lekarz domowy biskupa Ignacego Massalskiego, korespondent akademii chirurgicznej w Paryżu i nauczyciel cyrulictwa i sztuki położniczej. Regnier – na polecenie biskupa – także rekrutował kandydatów do katedr lekarskich Uniwersytetu Wileńskiego i z Paryża sprowadził utalentowanego prosektora Jakóba Briotete. W ramach zajęć z chirurgii praktycznej Briotete wykładał, oprócz chirurgii, także oftalmologię; i tak w programie nauczania chirurgii znajdujemy tytuły wykładów: „O chorobach powiewów”, „O oftalmii suchej i zapalanej”, „O słuczeniu oczu”, „O rozmaitych gatunkach katarakty i operacjach onej”⁸. Briotete miał opinię „dobrego i reputowanego chirurga”, więc w 1806 r. władze Uniwersytetu powierzyły mu zorganizowanie kliniki chirurgicznej⁹; powstała ona na przełomie 1808/1809. Przed jej utworzeniem informowano w prospektach, że „chirurgia praktyczna na trupach będzie wykładana”, co nieco zniechęcało potencjalnych studentów, lecz okazało się, że Briotete zabierał ze sobą słuchaczy do szpitali wileńskich, gdzie „w ich obecności i przy ich pomocy dokonywał operacji”¹⁰ na pacjentach. Jego słaba znajomość łaciny była problemem dla słuchaczy. Jednak po opanowaniu języka polskiego stał się pierwszym wykładowcą Uniwersytetu, który prowadził wykłady w tym języku, a nie w łacińskim. Okulistyki nauczał do 1811 r.

Jego następcą został Jan Niszkowski, który po naukach pobieranych początkowo na Uniwersytecie Wileńskim, powrócił nań w 1806 r. jako wychowanek najznakomitszy

⁶ Ignacy Strzebiński: Oftalmologia na Litwie w pierwszym 25 leciu XIXw. *Nowiny Lek.* 1896 nr 1 s. 126

⁷ Towarzystwo Szubrawców – ironiczna, przewrotna, inna, niż wynikałoby z oceny semantycznej nazwa niewielkiej grupy wykształconych, światłych osób, zebranych wokół wydawanych przez nich „Wiadomości Brukowych” oraz „Tygodnika Wileńskiego; Towarzystwo działało w latach 1817-22. Od 1819 r. prezesem był Jędrzej Śniadecki. Celem Towarzystwa było wyśmiewanie wad towarzyskich i społecznych, m.in. nierzetelność, pogarda wobec innych, tytułomania, itp. Artykuły w w/w pismach były utrzymywane, jak mówili sami członkowie Tow. „w stylu lekkim i zabawnym, czyli szubrawskim”; Od 1819r. prezesem był Jędrzej Śniadecki. Ross Jan: Towarzystwo Szubrawców a Towarzystwo Filomatów i Filaretów. *Prze. Lek.* 1968 R. 24 S.II Nr 11 s. 805

⁸ Józef Bieliński: Uniwersytet Wileński (1579 – 1831). T. 2. Kraków 1899 – 1900 s.326

⁹ Władysław Szumowski: Fryderyk Hechell o swoich studiach w Uniwersytecie Wileńskim (urywek z pamiętnika) W: Księga Pamiątkowa Uniwersytetu Wileńskiego w latach 1929. s.145

¹⁰ Ignacy Strzebiński: Oftalmologia na Litwie..., s.123

szych wówczas chirurgów berlińskich, paryskich i włoskich. Niszkowski uczynił z wileńskiej kliniki chirurgicznej ośrodek dorównujący najlepszym, europejskim klinikom. Mimo niezaprzeczalnych zasług pozostawał skromnym, uczynnym i – jak po latach wspominali jego uczniowie – człowiekiem, który umiał zjednać sobie studentów, kolegów oraz pacjentów poświęcaniem się pracy¹¹. Wykonywał najtrudniejsze, nieznane dotychczas w Wilnie operacje. Prowadzone przez niego wykłady z oftalmologii miały opinię jasnych i przejrzystych.

Znany okulista wileński Ignacy Strzeмиński mówił, o pierwszych latach oftalmologii dziewiętnastowiecznego Wilna, iż była to „jedyna gałąź medycyny niedostatecznie nauczana”¹², chociaż ogólnie poziom nauczania na Uniwersytecie Wileńskim – dzięki staraniom kuratora księcia Adama Czartoryskiego – uchodził za wysoki. Należy jednak dodać, że w początkach XIXw. oftalmologia zaczynała dopiero swój rozwój i w całej Europie istniała zaledwie jedna klinika okulistyczna – w Wiedniu oraz trzy szpitale oczne – w Niemczech, Anglii i Rosji.

Po Niszkowskim – od 1827 r. wykłady z okulistyki na Uniwersytecie Wileńskim prowadził znany chirurg – Wacław Pelikan, znienawidzony z powodu kolaboracji z władzami carskimi i przyjaźni z Nowosilcowem, opisanej przez samego Mickiewicza¹³.

Fryderyk Hechell w swoich wspomnieniach z lat uniwersyteckich wyrażał się o Pelikanie bardzo emocjonalnie, uważając, że „łotr Pelikan” był przyczyną „najpierwszą i najważniejszą największych nieszczęść, których nie tylko szkoła wileńska, ale nawet cała Litwa doświadczyła”¹⁴. Pelikan był jednak zdolnym chirurgiem, zajmującym się też oftalmologią, autorem m.in. pracy „O kamieniach łzowych (dacryolitis)”. W klinice zatrudnił nie mniej zręcznych od siebie adiunktów: Seweryna Gałęzowskiego (stryja słynnego lekarza okulisty Ksawerego Gałęzowskiego z Paryża) i Konstantego Porcyanko, utalentowanego operatora. Porcyanko operował pacjentów z zaćmą i niemal codziennie wykonywał operacje powiek u chorych z powikłaną jaglicą¹⁵.

Pacjentów ze schorzeniami oczu leczono nie tylko w klinice chirurgicznej, lecz także terapeutycznej. Kierował nią Józef Frank, o którym jego uczniowie i pacjenci wyrażali się niezwykle pozytywnie jako troskliwym zarówno dla chorych, jak i studentów,

¹¹ Stanisław Trzebiński: Wydział Lekarski dawnego Uniwersytetu Wileńskiego i Akademii Medyko-Chirurgicznej w oświeceniu rękopisu Bućkiewicza. W: Księga pamiątkowa Uniwersytetu Wileńskiego. 1929 s. 231

¹² Ignacy Strzeмиński: Oftalmologia na Litwie...op.cit. s. 123

¹³ Pelikan miał donosić do władz carskich na profesorów i studentów oraz dzielić się nielegalnie pieniędzmi z kasy uniwersyteckiej z Nowosilcowem. Adam Mickiewicz opisał sprawę Nowosilcowa i Pelikana w IV tomie „Dziadów”.

¹⁴ Władysław Szumowski: Fryderyk Hechell o swoich studiach ...op.cit. s. 145

¹⁵ Ignacy Strzeмиński: Oftalmologia na Litwie ... s.128

znakomitym wykładowcy¹⁶. O kierowanej przez niego klinice Hechell pisał: „klinika wileńska tak była porządnie, czysto i pięknie urządzona, iż podobnej w żadnej szkole europejskiej w moich długoletnich podróżach nie widziałem”¹⁷. Frank, mając 44 lata i pełniąc funkcje kierownika kliniki, lecz, jak pisał Strzemiński „nie mogąc się pochłubić dobrym skutkiem leczenia chorych na oczy, pomimo wysokiego stanowiska naukowego, jakie zajmował, i lat swoich uznał za konieczne pojechać do Wiednia i uczyć się [...]”¹⁸. W Wiedniu pobierał nauki u jednego z najlepszych okulistów w świecie – Josepha Beera, kierownika tamtejszej kliniki okulistycznej. Po powrocie do Wilna napisał monografię o chorobach ocznych; zażądał też od władz uniwersyteckich, aby corocznie wysyłano najzdolniejszego ucznia na studia oftalmiczne oraz aby utworzono na Uniwersytecie Wileńskim samodzielną klinikę oczną¹⁹. Spełniono tylko pierwsze żądanie – na stypendium wysłano Wincentego Herberskiego, który po śmierci Niszkowskiego pełnił – w ramach katedry Józefa Franka – obowiązki profesora chirurgii i leczył w niej także pacjentów ze schorzeniami oczu.

Hechell wspominał Herberskiego: „lekarz pilny i pracowity, za granicą skwapliwie uczył się nowych sposobów leczenia, szczególnie w okulistyce”²⁰. Po powrocie z Wiednia – mimo, iż nie był chirurgiem – wykonał w klinice wileńskiej kilka operacji usunięcia zaćmy, stosując metodę zepchnięcia oraz trudniejszą technikę – wydalania²¹.

Po śmierci Herberskiego, od 1827 r. oftalmologię wykładali znów chirurdzy: wspomniani wcześniej Wacław Pelikan, Seweryn Gałęzowski i Konstanty Porcyanko. Za granicę wyjeżdżali na roczny pobyt, w celu poszerzenia wiedzy – m.in. z oftalmologii – także inni wileńscy lekarze: Józef Korzeniowski, Mikołaj Mianowski, Karol Muiyschel, Edward Eichwald, Adam Adamowicz²².

W czasopiśmie medycznych XIX w. ukazały się prace pierwszych wileńskich lekarzy, zajmujących się oftalmologią. Seweryn Gałęzowski opisał przypadek „ślepoty odruchowej”, zależnej, według niego, od zepsutego zęba, „zawierającego w sobie łańcuch szczoteczki do oczyszczania zębów”. Początkowo rozszerzona źrenica oka pacjenta nie reagowała na światło, lecz – jak podał Gałęzowski – „po wyjęciu zęba wzrok wrócił, a źrenica stała się normalną”²³.

¹⁶ Władysław Szumowski: Fryderyk Hechell o swoich studiach... op.cit. s. 150

¹⁷ Ibidem. s.151

¹⁸ Ignacy Strzemiński: Oftalmologia na Litwie...op.cit. s.125

¹⁹ Ibidem. s.126

²⁰ Władysław Szumowski: Fryderyk Hechell o swoich studiach... s.153

²¹ Ignacy Strzemiński: Oftalmologia na Litwie, ... s.124

²² Zbigniew Siemienowicz: Wileńska Medyko-Chirurgiczna Akademia. Dzieje i ludzie.W: Szkoły lwowska i wileńska – ich wpływ na rozwój medycyny polskiej / pod red. Barbary Zawadowicz.jh 2012 s.197

²³ Ignacy Strzemiński: Oftalmologia na Litwie...op.cit s.124

Inny z profesorów – Feliks Rymkiewicz podejrzewał wpływ kołtuna na narząd wzroku, opublikował nawet na ten temat artykuł „O chorobie oka wskutek kołtuna”²⁴. Dla usprawiedliwienia należy jednak zauważyć, że w tym samym czasie największy autorytet okulistyczny Europy – wspomniany wyżej – prof. Joseph Beer przedstawił pracę o ślepotcie, która wystąpiła u pacjenta po usunięciu kołtuna²⁵. Prace o chorobach oczu wydawali w Wilnie także inni lekarze, m.in. Jan Tomaszewski opublikował w 1813 r. „De cataracta”, Jan Koch „De trichiasis” – 1825 r., Hipolit Drzewicki w 1825 r. „De iritide”, Tomasz Baraniecki „De morbis sacci lacrimalis” – 1825 r., Otton Rosset „De usu lapidis infernalis in blepharophtalmia et illius sequelis” (1849 r.).

Po powstaniu listopadowym zlikwidowano Uniwersytet Wileński, zostawiając jednak Wydział Lekarski, przekształcony w Akademię Medyko – Chirurgiczną. Nastąpiła wzmożona rusyfikacja ziem – język rosyjski obowiązywał we wszystkich urzędach. Gubernator Michał Murawjow, zwany „Wieszacielem” opracował program powrotu do ruskich korzeni, usuwając „polszczyznę” z życia publicznego²⁶. Nauczanie oftalmologii w Wilnie podupadło. Jednak w 1859 r. przybył do Wilna Zenon Cywiński, który specjalizował się w okulistyce w Moskwie, oraz warszawskim Instytucie Oftalmicznym i pogłębiał wiedzę w Berlinie, a także Wiedniu. W Wilnie został lekarzem ośmiolóżkowego Szpitalika dla Cierpiących na Oczy, ufundowanego przez hrabiego Rajnolda Tyzenhauza, mieszczącym się w wynajętym lokalu w Domu Dobroczynności.

Polacy na Litwie mieli własne Towarzystwo Dobroczynności – najbogatszą instytucję filantropijną w tym regionie, w ramach której udzielano pomocy ubogiej ludności. Dodam, iż do 1870 r. szpitalnictwo na obszarze województw wschodnich: wołyńskiego, nowogródzkiego, poleskiego i wileńskiego podlegało podobnym przepisom, jak w Królestwie Kongresowym. Do 1864 r. szpitale pozostawały pod zarządem Rady Opiekuńczej Publicznej, zwanej „Prikazem obszczestwiennewo prizrenia”. Dopiero później, w 1870 r., wprowadzono ustawy rosyjskie. Jedną z nich nakładała na zarządy miast obowiązek zakładania na własny koszt zakładów dobroczynnych i szpitali. Cywiński kierując szpitalikiem pracował też w wileńskim szpitalu wojskowym, gdzie po kilku latach został ordynatorem, później zaś awansował na wysokie stanowiska wojskowo – lekarskie. Zyskał zaufanie miejscowej ludności i gdy Maria z Tyzenhauzów hrabina Przeździecka wybudowała na przedmieściach Wilna nowy, dwupiętrowy gmach Instytutu Oftalmicznego – zatrudniła Cywińskiego w charakterze lekarza naczelnego.

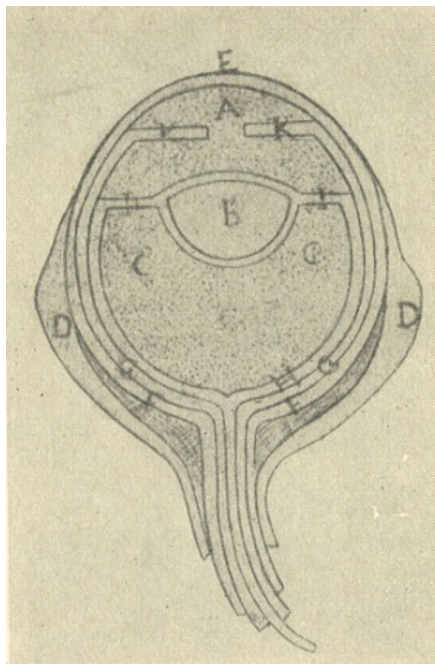
Warunki panujące w Instytucie wykraczały ponad ówczesne szpitalne standardy: jasne, szerokie korytarze, obszerne sale chorych i wzorowa czystość wyróżniały placów-

²⁴ Ibidem. s. 125

²⁵ Władysław Henryk Melanowski: *Dzieje okulistyki*. Warszawa 1972 s.190

²⁶ Ireneusz Ihnatowicz, Antoni Mączak, Benedykt Zientara, Janusz Żarnowski: *Społeczeństwo polskie od X do XX w.* Warszawa 1999 s.325

kę. Asystentami w Instytucie byli: dr Hipolit Jundziłł, Ignacy Strzemiński i Stefan Lachowicz. Cywiński znany był na całej Litwie jako zręczny operator. Miał duże zasługi w zwalczaniu jaglicy. Aktywnie działał w Towarzystwie Dobroczynności. Był radnym miasta Wilna oraz dwukrotnie pełnił funkcje prezesa Towarzystwa Lekarskiego Wileńskiego²⁷. Pod jego kierunkiem specjalizował się w okulistyce Ignacy Strzemiński, który pracował w klinice Przeździeckich w latach 1885 – 1895; jako okulista zatrudniony był też w lecznicy dla ubogiej ludności, którą stworzył wraz z innymi Polakami. Uczestniczył aktywnie w zwalczaniu szerzącej się w garnizonie wileńskim jaglicy. Był autorem 10 prac z okulistyki, publikowanych w czasopismach polskich, rosyjskich i francuskich oraz ok. 50 z innych obszarów medycyny. Należał do grupy najlepiej wykształconych lekarzy w Wilnie. Strzemiński stworzył w Wilnie fundamenty nowoczesnej okulistyki, na których w 1919 r. powstała znakomita Klinika Oczna pod kierownictwem prof. Juliusza Szymańskiego, autora jednego z nielicznych w okresie międzywojennym atlasu okulistycznego – wydanego w 1930 r. w pięciu językach, znakomitego „Corpus tabularum ophtalmicarum”, o czym w następnym artykule.

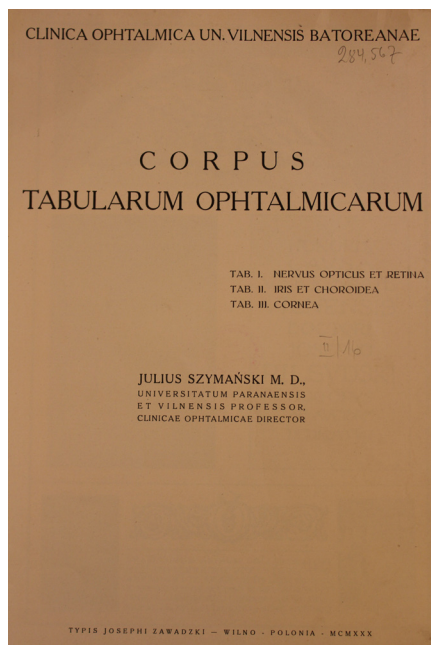


Oko według Jana Młodzianowskiego (1641r.)

²⁷ Pamiętnik Wileńskiego Towarzystwa Lekarskiego 1926 z.1 s. 6



Konstanty Porcyanko (1793-1841)



Strona tytułowa atlasu Juliusza Szymańskiego

Zapalenia nerwu wzrokowego

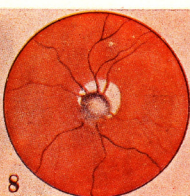
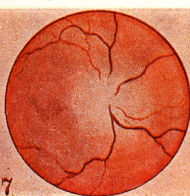
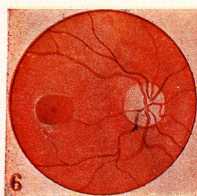
Tabes (fusus normalis
cum reflexo perimaculare)

Neuro-retinitis
syphilitica

Tuberculum
papillae

Neuro-retinitis
albuminurica

Neuro-retinitis
diabetica



6

7

8

9

10

Wład rdzenia
(dno prawidłowe)

Kłowe zap. nerwu
wzrokowego i siatkówki

Gruzelek
w tarczy

Nerkowe zap. nerwu
wzrokowego i siatkówki

Cukrzycowe zap. nerwu
wzrokowego i siatkówki

Fragment atlasu Juliusza Szymańskiego



Klinika Oczna w Wilnie – inauguracja w 1922 r.